

# Jerzy Grunwald i En Face, Oddaleni, ale bliscy

Muzyka: Jerzy Grunwald

Słowa: Wiktor Leliwa

Miesiąc niebiem się przetoczył,  
dzień znów budzi się ze snu,  
a ja widzę twoje oczy,  
choć już ciebie nie ma tu.

Między nami obłok ciszy,  
między nami smutku cień,  
lecz ja twoje słowa słyszę,  
obok siebie widzę cię...

Oddaleni, ale bliscy  
znów marzymy sobie tak:  
niech poniesie nasze listy  
wspólnych pragnień lotny ptak!

Oddaleni, ale bliscy  
tak wróżymy z szarych chmur:  
czy połączy nasze myśli  
jasnej rzeki bystry nurt?

Swit nad nami się zapalił,  
płonie w oczach słońca żar,  
ale nie pokonam dali,  
choćbym pędził tak jak wiatr.

Między nami obłok ciszy,  
między nami smutku cień,  
lecz ja twoje słowa słyszę,  
obok siebie widzę cię...

Oddaleni, ale bliscy  
znów marzymy sobie tak:  
niech poniesie nasze listy  
wspólnych pragnień lotny ptak!

Oddaleni, ale bliscy  
wciąż czekamy na te dni,  
gdy pod dachem srebrnych liści  
znów będziemy razem szli.